

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **Ł. W.**,
skazanego za czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1939 ze zm.) i in.,
oraz **M. Ł.**,
skazanego za czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1939 ze zm.),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 8 sierpnia 2024 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji obrońców skazanych,
od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach
z dnia 8 stycznia 2024 r., II Ka 761/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim
z dnia 9 czerwca 2022 r., II K 272/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skazanych Ł. W. i M. Ł. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

[J.I.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 9 czerwca 2022 r., II K 272/21, Ł. W. został uznany za winnego czynu z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1939 ze zm.), za który wymierzono mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę roku ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym (pkt I) oraz za winnego czynu z art. 263 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 100 stawek dziennych grzywny, po 30 zł każda stawka (pkt II). Z uwagi na skazanie z punktu II orzeczono również podanie wyroku do publicznej wiadomości (pkt III), ponadto zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie na poczet kary pozbawienia wolności (pkt IV) oraz orzeczono o kosztach procesu (pkt VI). Wyrok zawierał także rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej współoskarżonego M. Ł. (pkt V).

Apelację w stosunku do Ł. W. wniósł jego obrońca, który zaskarżył wyrok Sądu I instancji w zakresie punktów I, IV i VI i zarzucił:

„1. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 i 410 k.p.k. poprzez:

- oparcie wyroku w odniesieniu do oskarżonego Ł. W. wyłącznie na treści jego pierwszych wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego, w sytuacji, gdy były one sprzeczne z całokształtem materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności z treścią zeznań świadka P. W., treścią opinii daktyloskopijnej i opinii z badań genetyki sądowej oraz dalszymi wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w toku postępowania przygotowawczego;
- odmówienie w przeważającej części wiarygodności zeznaniom świadka P. W., w sytuacji, gdy były one spójne, logiczne i korespondujące z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego;
- pominięcie w zakresie ustaleń dotyczących posiadania przez oskarżonego Ł. W. torby zawierającej narkotyki wniosków płynących z treści opinii daktyloskopijnej oraz opinii z badań genetyki sądowej, wskazujących na brak ujawnienia na niej i jej zawartości jakichkolwiek śladów (zarówno DNA jak i odcisków palców) pochodzących od ww. oskarżonego, przy jednoczesnym ujawnieniu śladów innych osób;

2. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez dowolne, błędne, nieznajdujące oparcia w całokształcie zebranego materiału dowodowego, a przy tym niezgodne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęcie, iż:

- oskarżony M. Ł. pozostawił torbę, w której znajdowały się narkotyki oskarżonemu Ł. W.,
- oskarżony Ł. W. miał świadomość, że w pozostawionej u niego torbie znajduje się znaczna ilość narkotyków,
- oskarżony Ł. W. kazał przenieść torbę w inne miejsce P. W., który przeniósł ją do bagażnika samochodu [...], w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż na zabezpieczonej torbie ani na jej zawartości nie znajdowały się żadne ślady (zarówno DNA jak i odcisków palców) należące bądź do oskarżonego Ł. W., bądź P. W., przy jednoczesnym ujawnieniu śladów innych osób, który to fakt został całkowicie pominięty w treści uzasadnienia wyroku, a co wyklucza przyjęcie ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, co w konsekwencji doprowadziło do uznania oskarżonego przez Sąd I instancji za winnego popełnienia czynu z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy prawidłowa analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwalała na poczynienie powyższych ustaleń i wydanie wyroku skazującego;

3. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego za czyn z pkt I wyroku wyrażającą się wymierzeniem mu kary 5 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary roku ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym, podczas gdy okoliczności zdarzenia objętego zarzutem aktu oskarżenia, właściwości oskarżonego, dotychczasowy sposób jego życia, incydentalny charakter zdarzenia, marginalna rola oskarżonego oraz uprzednia niekaralność oskarżonego przemawiały (w przypadku uznania oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu) za wymierzeniem mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub wymierzeniem kary przy zastosowaniu art. 37b k.k. w wymiarze pozwalającym na całkowite zaliczenie na jej

poczet rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie od dnia 28 lipca 2020 r., godz. 20:20 do dnia 24 listopada 2020 r. godz. 16:15”.

Skarżący wniósł zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie czynu z pkt I wyroku:

- „1. w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego Ł. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie
2. w części dotyczącej kary poprzez wymierzenie oskarżonemu za ww. czyn kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, ewentualnie
3. w części dotyczącej kary poprzez wymierzenie oskarżonemu za ww. czyn przy zastosowaniu art. 37b k.k. kary 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary roku ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym”.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 8 stycznia 2024 r., II Ka 761/22, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku w zakresie odnoszącym się do skazanego Ł. W., na jego korzyść, wniósł jego obrońca i zarzucił „mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie przez Sąd II instancji przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) poprzez zaniechanie przez Sąd II instancji rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów podniesionych w pkt. 1 tir. 1 i 3 oraz pkt 2 tir. 1 i 3 apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu I instancji, które to uchybienie miało istotny wpływ na treść wyroku, bowiem doprowadziło do nierozpoznania sprawy przez Sąd II instancji w granicach apelacji obrońcy skazanego oraz do nienależytego wyjaśnienia przez Sąd Odwoławczy zasadności rozstrzygnięć w zakresie uznania, iż działanie skazanego wypełniło znamiona zarzucanego mu czynu zabronionego;
2. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. poprzez przeprowadzenie terminu rozprawy Sądu Odwoławczego w dniu 8 stycznia 2024 r. podczas usprawiedliwionej

nieobecności skazanego Ł. W., który wnosił o odroczenie terminu rozprawy, co pozbawiło go prawa do obrony w postępowaniu odwoławczym”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Już na wstępie należy zaznaczyć, że postanowienie o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej dotyczy zarówno skazanego Ł. W., jak i skazanego M. Ł.. Z uwagi jednak na to, że wyłącznie obrońca skazanego Ł. W. złożył wniosek o uzasadnienie postanowienia, będzie się ono odnosiło wyłącznie do kasacji jego obrońcy.

Pierwszy z zarzutów dotyczy braku rzetelności kontroli odwoławczej w zakresie wskazanych zarzutów apelacji obrońcy. Zarzuty te odnosiły się do kwestionowania oceny dowodów, zwłaszcza pierwszych wyjaśnień skazanego, złożonych w toku postępowania przygotowawczego i sprzeczności tych wyjaśnień z pozostałym materiałem dowodowym, zwłaszcza zeznaniami P. W. i opiniami: daktyloskopijnymi i z zakresu genetyki sądowej, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na ustaleniu, że oskarżony M. Ł. pozostawił torbę, w której znajdowały się narkotyki oskarżonemu Ł. W., oskarżony Ł. W. kazał przenieść torbę w inne miejsce P. W., który przeniósł ją do bagażnika samochodu [...].

Analiza akt sprawy przeprowadzona na potrzeby postępowania kasacyjnego prowadzi do wniosku, że nie doszło w tej sprawie do rażącego naruszenia prawa mającego istotny wpływ na treść orzeczenia. W tym miejscu należy podkreślić, że warunkiem uwzględnienia kasacji jest nie tylko wykazanie tego, że wyrok Sądu odwoławczego został wydany z rażącym naruszeniem prawa, ale także tego, że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Dodatkowo, nie

można uchylić wyroku Sądu odwoławczego z powodu tego, że uzasadnienie wyroku nie spełnia wymogów art. 457 § 3 k.p.k. (art. 537a k.p.k.). Rzeczywiście uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach nie należy do najlepszych. W zakresie zarzutów zawartych w apelacji wniesionej na korzyść Ł. W. jest ono stosunkowo ogólne i lakoniczne. Nie zmienia to faktu, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: „Konwencja”). Jeżeli chodzi o ten ostatni przepis, to art. 6 ust. 1 Konwencji nie gwarantuje oskarżonemu prawa do odwołania się od wyroku w sprawie karnej. Takie uprawnienie wynika jedynie z art. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji (Dz. U. z 2003 r., Nr 42, poz. 364). Z art. 6 ust. 1 Konwencji można natomiast wywodzić prawo do rzetelnego rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej, czego – w odniesieniu do kwestii obecności oskarżonego na rozprawie odwoławczej – dotyczyć będą wywody tego uzasadnienia odnoszące się do drugiego zarzutu kasacji. Natomiast rzetelne merytorycznie rozpoznanie zarzutów odwoławczych w tej sprawie powinno polegać na przeprowadzeniu realnej a nie jedynie pozornej kontroli odwoławczej. Taką realną kontrolę Sąd Okręgowy przeprowadził. Dał temu wyraz odnosząc się do oceny dowodów zgromadzonych w sprawie w tej części uzasadnienia, która dotyczyła drugiego z oskarżonych i apelacji jego obrońców, jak również – bardziej ogólnie – w części uzasadnienia poświęconej zarzutom apelacji obrońcy Ł.W. Dodatkowo Sąd Okręgowy wyraźnie zaznaczył, że akceptuje i podziela ustalenia i oceny Sądu Rejonowego.

W odniesieniu do oparcia się na pierwszych wyjaśnieniach skazanego, Sąd odwoławczy wypowiada się w tym względzie dwukrotnie – zarówno co do apelacji obrońcy M. Ł., jak i co do apelacji obrońcy Ł. W. Odnosząc się do apelacji obrońcy M. Ł. wskazano, że złożenie wyjaśnień obciążających innego oskarżonego przy kierowaniu się własnym interesem nie może prowadzić od razu do przyjęcia z góry założenia, że taka relacja stanowi dowód niewiarygodny. Sąd odwoławczy podkreśla, że Ł. W. złożył konsekwentne, obiektywne i w pełni logiczne wyjaśnienia, z których wynikało, że M. Ł. zostawił u niego w garażu, za jego zgodą, torbę, w której ujawniono narkotyki. Analizując te wyjaśnienia, zdaniem Sądu odwoławczego, nie ma podstaw, aby przyjmować, że jest to pomówienie. Na

wiarygodność tych wyjaśnień wskazuje też ujawnienie śladu biologicznego M. Ł. na torbie z narkotykami. Rozpoznając apelację obrońcy Ł. W. Sąd odwoławczy odwołał się do tych wskazań poczynionych w części dotyczącej apelacji obrońcy M. Ł.. Z kolei w kontekście świadka P. W. Sąd odwoławczy zaznacza, że w postępowaniu przygotowawczym świadek negował, aby miał przenosić i chować torbę z narkotykami, a w postępowaniu sądowym zasłaniał się niepamięcią. Sąd odwoławczy podaje, że zeznania tego świadka pozostają w sprzeczności z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami Ł. W., wspartymi innymi dowodami (przede wszystkim opinią z zakresu genetyki sądowej).

Analiza akt sprawy potwierdza prawidłowość stanowiska Sądu odwoławczego. Ł. W. w pierwszych wyjaśnieniach opisał szczegółowo proces zostawienia u niego torby przez M. Ł., powody jej przemieszczenia, to jak znalazła się w samochodzie [...], udział P. W. (k. 88-89). Swoje wyjaśnienia podtrzymał i rozszerzył przed sądem na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Trzeba zauważyć, że wyjaśnienia te Ł. W. składał w obecności swego obrońcy z wyboru, późniejszego autora kasacji (k. 94-95), przed Sądem, w warunkach pełnej swobody wypowiedzi. Wymaga stanowczego podkreślenia, że wyjaśnienia te – wbrew twierdzeniom obrońcy – nie są sprzeczne z opiniami daktyloskopijnymi wydanymi w sprawie: jedną (k. 322), w której stwierdzono, że zabezpieczone odciski palców nie są zgodne z odciskami P. W. i M. Ł., która to opinia nie dotyczyła Ł. W. i drugą (k. 125 i k. 216-239), gdzie wskazano, że zabezpieczone odciski palców nie są zgodne z odciskami Ł. W. lub nie nadają się do identyfikacji. Ta druga opinia nie potwierdza, ale i nie zaprzecza sprawstwu skazanego, zwłaszcza, że w pewnej części odciski palców nie nadawały się do identyfikacji. Wyjaśnienia skazanego nie są też sprzeczne z opiniami genetycznymi. Jedna z nich dotyczyła P. W. i M. Ł., a nie Ł. W., przy czym z opinii tej wynika, że ślad genetyczny M. Ł. został zabezpieczony na torbie, co potwierdza wyjaśnienia skazanego (opinia k. 340-344). Z kolei z drugiej opinii dotyczącej materiału biologicznego Ł. W. wynika, że część materiału zabezpieczonego na wymazówkach nie kwalifikuje się do identyfikacji (np. ślad 9a i 9d), zaś z innych nie uzyskano wyników pozytywnych pozwalających na identyfikację (k. 274-289). Ponownie należy podkreślić, że taki wynik badań nie pozostaje w żadnej sprzeczności z

wyjaśnieniami skazanego, chociażby z tego powodu, że nie twierdził on, iż osobiści dotykał torby z substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi. W zeznaniach P. W. z postępowania przygotowawczego (k. 152) neguje on, aby przenosił gdziekolwiek jakakolwiek torbę u Ł. W., ale ta sprzeczność została wyeliminowana już przez Sąd Rejonowy na etapie oceny dowodów i zeznania te zostały ocenione wyłącznie jako częściowo wiarygodne – co do znajomości określonych osób, ale już nie co do zdarzeń dotyczących narkotyków. Sąd odwoławczy trafnie zaakceptował taką ich ocenę.

Sąd odwoławczy nie dopuścił się także rażącego naruszenia prawa poprzez zaakceptowanie kwestionowanych w kasacji ustaleń faktycznych co do pozostawienia torby w garażu skazanego i jej przenoszenia. Co do kwestii pozostawienia torby Ł. W. to fakt ten wynika bezsprzecznie z jego wyjaśnień, przy czym dotyczy to także wyrażenia zgody na pozostawienie torby. Skazany wskazuje na to w pierwszych wyjaśnieniach (k. 88v) i potwierdza w wyjaśnieniach składanych na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania (k. 94v). Kwestia przeniesienia torby do samochodu również wynika z ww. wyjaśnień, gdzie skazany podał, że polecił P. W. wyrzucenie torby, a następnie domyślił się, że torba ujawniona w samochodzie [...] to torba pozostawiona przez M. Ł. (k. 88v-89).

Jako oczywiście bezzasadny należy ocenić także drugi z zarzutów, dotyczący przeprowadzenia terminu rozprawy apelacyjnej pod nieobecność skazanego Ł. W., który tę nieobecność usprawiedliwiał i wnosił o odroczenie terminu rozprawy. Warto w tym względzie zwrócić uwagę, że po zarejestrowaniu sprawy w Sądzie Okręgowym pierwszych siedem terminów rozprawy odwoławczej nie odbyło się z uwagi na przeszkodę w postaci stanu zdrowia współoskarżonego M. Ł. (k. 797, k. 806, k. 832, k. 852, k. 858, k. 876, k. 889). Następnie termin rozprawy apelacyjnej w dniu 29 grudnia 2023 r. nie odbył się na wniosek obrońcy oskarżonego Ł. W. (k. 952) z uwagi na stan zdrowia oskarżonego, poparty dokumentacją medyczną. Zawierała ona m.in. zaświadczenie lekarskie, niepochodzące od lekarza sądowego, wydane dnia 14 grudnia 2023 r. o niezdolności do pracy oskarżonego do dnia 18 stycznia 2024 r. Obrońca zapoznał się z tym zaświadczeniem dnia 22 grudnia 2023 r., co wynika z karty 954 akt sprawy. Po przedłożeniu wskazanej dokumentacji, na rozprawie w dniu 29 grudnia

2023 r. obrońca oskarżonego został zobowiązany do przedłożenia zaświadczenia od lekarza sądowego (k. 958). Kolejno, termin rozprawy w dniu 8 stycznia 2024 r. odbył się i na nim postępowanie odwoławcze się zakończyło. Oskarżony Ł. W. nie przedłożył zaświadczenia od lekarza sądowego, złożył wniosek o odroczenie rozprawy i przedłożył dokumentację medyczną (k. 961-979) – Sąd odwoławczy nie uwzględnił wniosku na podstawie art. 117 § 2 k.p.k. z uwagi na fakt, że Ł. W. nie usprawiedliwił w sposób należyty swojego niestawiennictwa na rozprawie, a ponadto reprezentuje go obrońca – k. 980v.

Trzeba podkreślić, że obrońca oskarżonego Ł. W., obecny na rozprawie w dniu 29 grudnia 2023 r., będący autorem wniosku o odroczenie rozprawy, został zobowiązany do przedłożenia zaświadczenia od lekarza sądowego. Nie ma wątpliwości, że obrońca już przed tym terminem rozprawy zdawał sobie sprawę, iż dla prawidłowego usprawiedliwienia nieobecności oskarżonego na rozprawie odwoławczej konieczne jest uzyskanie zaświadczenia od lekarza sądowego, bowiem sam stwierdził, że Ł. W. nie uzyskał go „z uwagi na okres świąteczny”. Zatem już w dniu zapoznania się przez obrońcę z zaświadczeniem lekarskim stwierdzającym niezdolność oskarżonego do pracy tenże oskarżony musiał zostać poinformowany przez obrońcę, że konieczne jest uzyskanie zaświadczenia od lekarza sądowego. Obrońca nie wywiązał się jednak z obowiązku nałożonego przez Sąd odwoławczy na rozprawie w dniu 29 grudnia 2023 r. Po tej rozprawie jedynie oskarżony osobiście przedłożył dokumentację medyczną i wniósł o odroczenie rozprawy w dniu 8 stycznia 2024 r. Przedłożona przez oskarżonego dokumentacja medyczna zawierała m.in. wskazane już zaświadczenie stwierdzające niezdolność do pracy wystawione dnia 14 grudnia 2023 r., które zostało uznane za niewystarczające do odroczenia rozprawy bez zaświadczenia od lekarza sądowego (co należy odczytać ze zobowiązania do przedłożenia takiego zaświadczenia). Ma także rację prokurator, gdy w odpowiedzi na kasację podaje, że zaświadczenia lekarskie przedstawione przez skazanego były wystawiane przez różne placówki medyczne, z różnych miast, a więc skazany miał możliwość przemieszczania się poza miejsce zamieszkania, a więc nie miał faktycznej przeszkody, aby udać się na wizytę do lekarza sądowego.

Wypada zauważyć, że w tym czasie nie obowiązywało już zwolnienie z przedkładania zaświadczenia od lekarza sądowego, wprowadzone w związku z epidemią COVID-19. Zgodnie z art. 91 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 683), w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 usprawiedliwienie niestawiennictwa przed sądem z powodu choroby nie wymagało przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego, o którym mowa w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym. Stan zagrożenia epidemicznego zakończył się w dniu 1 lipca 2023 r. na mocy rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 14 czerwca 2023 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz. U. z 2023 r., poz. 1118). Czynności na rozprawie w dniu 8 stycznia 2024 r. miały miejsce ponad pół roku po zakończeniu stanu zagrożenia epidemicznego, a więc nie odnosił się do nich przytoczony art. 91 ww. ustawy.

Tym samym Sąd odwoławczy nie naruszył prawa uznając, że brak wykonania zobowiązania i przedłożenie częściowo tej samej dokumentacji co wcześniej przez oskarżonego nie jest należyтым usprawiedliwieniem nieobecności na rozprawie w rozumieniu art. 117 § 2 k.p.k. Wymóg przedłożenia zaświadczenia od lekarza sądowego wynika wprost z art. 117 § 2a k.p.k. Nie można tracić z pola widzenia, że terminy rozprawy odwoławczej wielokrotnie nie odbywały się z uwagi na stan zdrowia współoskarżonego M. Ł., a także, że termin w dniu 29 grudnia 2023 r. nie odbył się pomimo braku przedłożenia przez Ł. W. zaświadczenia od biegłego lekarza sądowego. W rozprawie odwoławczej w dniu 8 stycznia 2024 r. brał udział obrońca oskarżonego Ł. W., a oskarżony nie stawiał się na niej pomimo braku wykonania nałożonego na niego zobowiązania, od wykonania którego Sąd odwoławczy uzależniał odroczenie rozprawy. W tej sytuacji nie można więc mówić o naruszeniu prawa oskarżonego do obrony, czy ogólniej rozumianego standardu rzetelnego procedowania w instancji odwoławczej.

Podsumowując, z uwagi na oczywistą bezzasadność wszystkich zarzutów, należało oddalić kasację obrońcy w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Rozstrzygnięcie o kosztach z punktu 2 postanowienia Sądu Najwyższego w części odnoszącej się do Ł. W. uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[PGW]

[ms]